

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
poniedz. - piątek
7.30 - 16.30 w kaplicy
Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
p-szy piątek 15.00-17.00
piątki 16.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:
- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY
środa godz. 17.00

- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO
piątek godz. 16.45

- DO NIEPOK. SERCA
NM P p-sza sobota g. 6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA
z Asyżu 2-ga sobota g. 6.30

- KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI
16 dzień m-ca godz. 17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

MSZA ŚW. Z MODLITWĄ
O UZDROWIENIE-ostatni
piątek m-ca godz. 17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel. 896453960

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ!**

LISTOPAD. Aktualnie przeżywamy szczególny miesiąc, w którym przychodzimy na groby naszych bliskich zmarłych. Opadające jesienne liście przypominają nam, że wszystko przemija. Ci, którzy nie wierzą w Pana Boga, uroczystość Wszystkich Świętych określają mianem „Święta Zmarłych”. A tak naprawdę, jest to Dzień Żywych, którzy przeszli przez próg śmierci, aby wejść do pełni życia. Jak nam przypomina prefacja w liturgii Mszy św. żałobnej: *życie Twoich wiernych nie kończy się, tylko się przemienia...* W blasku tej prawdy nawiedzanie grobów ma ogromny sens. Wtedy położony kwiat i zapalony znicz mają znaczenie teologiczne. To nie tylko wdzięczność za ich życie wśród nas, ale nade wszystko wyraz naszej wiary w Świętych Obcowanie. Chrześcijańska nadzieja, że kiedyś i my spotkamy się z nimi w Domu Ojca!

PEREGRYNACJA NMP FATIMSKIEJ W LUBAWIE



RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA LITURGICZNA 2. SCHOLA PARAFIALNA 3. ODNOWA W DUCHU ŚWIĘTYM

- środa godz. 18.00

4. GRUPA MŁODZIEŻOWA „PRZYJACIELE JEZUSA” - piątek godz. 18.00

5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo - pierwszy
wtorek m-ca po

Mszy św. o g. 17.00,
Mortęgi -ostatni

czwartek m-ca po
Mszy św. o g. 18.00

6. RODZINY NAZARETAŃSKIE

- poniedziałek po
Mszy św. o g. 17.00

7. WSPÓLNOTA MODLITWY OJCA PIO

- 23 dnia miesiąca po
Mszy św. o g. 17.00

1. W NASZEJ WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ CHRZTY

1. Klara Franciszka Makszyńska – 4 X (* 19 IX '17)
2. Damian Licznarski – 8 X (* 11 VIII '17)
3. Matylda Zapora – 1 X (* 1 II 2017)
4. Tymoteusz Witkowski – 15 X (*30 VII '17)
5. Nina Dmochewicz – 22 X (* 31 VII '17)
6. Bogna Ludmiła Rzemieńska – 22 X (*24 VIII '17)
7. Oliwia Dybich – 28 X (* 19 IX '17)
8. Hanna Pertek – 28 X (* 3 VIII '17)
9. Liliana Sędzikowska – 28 X (* 20 VII '17)
10. Kosma Walerowicz – 28 X
11. Jędrzej Michalski – 28 X (*3 X '17)
12. Lilianna Ochońska – 29 X (*20 II '17)

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy św. o godz. 17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

2. **BIERZMOWANIE** odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,

3. ŚLUBY – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

1. Andrzej Golder i Lucyna Goliszewska – 7 X '17
2. Dominik Leduchowski i Katarzyna Hawrylicz – 7 X '17

4. POGRZEBY

1. Stanisława Drzymalska – 4 X (+ 2 X '17)
2. Zbigniew Marszelewski – 11 X (+ 7 X '17)
3. Marianna Łątkowska – 20 X (+16 X '17)

Adres Redakcji: PARAFIA SS. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Marcina Staniszeńskiego – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.

GŁOS

NR 117 listopad 2017

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



DUSZA Z CIAŁA WYLECIAŁA

Dusza z ciała wyleciała
Na zielone(j) łące stała
Stawszy silno, barzo
rzewno zapłakała.
K ni przyszedł święty Piotr,
a rzekący:
„Czemu duszo rzewno
płaczesz?”-
Ona rzekła:
„Nie wola mi rzewno
płakać,
A ja nie wiem, kam się
podzieć”
Rzekł święty Piotr je:
„Podzi duszo moja miła,
Powiedę cie do rejskiego,
Do królestwa
niebieskiego”.
/Tekst średniowieczny,
autor nieznanym/

Telefony:
Ks. Proboszcz 507 143 682
Ks. Wikariusz 507 143 778

Czy wszyscy będziemy Świętymi?

1 i 2 dzień listopada choć kieruje naszą myśl w stronę Nieba i Czyścica, winien również rodzić refleksję na temat nas samych. Czy wszyscy, którzy żyją w tym czasie co my, będą świętymi, osiągną Niebo? Niestety nie możemy na to pytanie odpowiedzieć twierdząco w stu procentach! Nie możemy też wskazać, kto do ich grona trafi, a kto nie – to jest tajemnica umierania i tego w jakim stanie duszy człowiek opuszcza ten świat, czy pojednany z Panem, czy też nie. Jednak z pewnością żyją i będą – niestety – tacy, którzy choć są ochrzczeni i przyjęli inne sakramenty, dziś żyjąc w zatwardziałości swego serca jak poganie już teraz na wieki odłączają się od miłości Pana.

Co z nami, którzy czytamy te słowa? Czy mamy się bać? Bynajmniej! Niczego nie musimy się bać jeśli szczerze i z wiarą prawdziwą łączymy każdy swój dzień z Panem Jezusem. On, jeśli Go kochamy i żyjemy z Nim na modlitwie, w rozważaniu Jego Słowa i relacji sakramentalnej, przeprowadzi nas bezpiecznie do swego Królestwa. Warto sobie dziś również uzmysłowić, aby modlić się również za siebie – o dobrą śmierć.

Ks. proboszcz Marcin Staniszeński

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Ewangelizacyjna: Aby chrześcijanie w Azji dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia zwłaszcza z wyznawcami innych religii.

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek- piątek 7.30- 16.30**

PRZYJDŹ, JEZUS CZEKA.



LITURGIA SŁOWA

01XI - środa, Wszystkich Świętych, uroczystość Ap7,2-4.9-14;Ps24;1J3,1-3;Mt5,1-12a; Cieszcie się i radujcie, bo wielka jest wasza zapłata w niebie.

02XI - czwartek, wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych I msza: Hi19,1.23-27a;Ps27;1Kor15,20-24a.25-28;Łk23,44-46.50.52-53.24,1-6a; II msza: Dn12,1-3;Ps42;43;Rz6,3-9;J11,32-45; III msza Mdr3,1-6.9;Ps103;2Kor4,14-5,1;J14,1-6

05XI - 31 Niedziela Zwykła MI1,14b-2.2b.8-10;Ps131;1Tes2,7b.-9.13;Mt23,1-12

11XI - sobota, Narodowe Święto Niepodległości Rz16,3-9.16.22-27;Ps145;Łk16,9-15

12XI - 32 Niedziela Zwykła Mdr6,12-16;Ps63;1Tes4,13-18;Mt25,1-13

16XI - czwartek, rocznica poświęcenia rzymskich Bazylik św. Piotra i św. Pawła Mdr7,22-8;Ps119;Łk17,22=25

19XI - 33 Niedziela Zwykła Pz31,10-13.19-20.30-31;Ps128;1Tes5,1-6;Mt25,14-30lub14-15.19-20

21XI - wtorek, ofiarowanie NMP, wspomnienie 2Mch6,18-31;Ps3;Łk19,1-10

26XI - Niedziela, Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, uroczystość Ez34,11-12.15-17;Ps23;1Kor15,20-26.28;Mt25,31-46

30XI - czwartek, św. Andrzeja, apostoła, święto Iz49,1-6 Rz10,9-18;Ps19;Mt4,18-22

SŁOWO NA NIEDZIELE

/koment. o. i ks. paulini/.

05XI- Mt23,1-12 Jest taka pokusa, aby słowa krytyki skierowane pod adresem uczonych w Piśmie i faryzeuszów odnieść jedynie do księży. Życzylibyśmy sobie, aby nasi pasterze żyli przykładnie, byli bez zarzutu. Aby nie tylko mówili jak żyć, lecz dawali swym życiem świadectwo swoim wiernym. Nie zapominajmy jednak że za pasterzy mamy się modlić, że mamy wypraszać świętych pasterzy Kościołowi. Oni potrzebują naszego wsparcia. To ich, ze względu na powierzone im dobra, nad którymi sprawują opiekę, Szatan atakuje najbardziej. A jaka jest nasza odpowiedź na zło i upadek widziany wśród pasterzy? Czy jest nią jeszcze żarliwsza modlitwa? A może odwracamy się od nich, a ich zachowanie jest pretekstem, aby obrazić się na cały Kościół? Zło jest, było i będzie. Jezus jednak nie podważa autorytetów. To On stoi za autorytetem kapłana, gdy ten naucza w imieniu Kościoła. Wymaga to od nas wielkiej pokory i uniżenia, by widząc zło wśród pasterzy, zachować posłuszeństwo. Nadzieję dają słowa Jezusa z dzisiejszej

Ewangelii; „Kto się poniża, będzie wywyższony”.

12XI- Mt25,1-13 Historia panien rozsądnych i głupich odnosi się do naszej wiary. Pięknie jest w swoim życiu spotkać Jezusa. Rozumie to każdy, kto będzie daleko od Boga i Kościoła, przeżył nawrócenie, doświadczył uzdrowienia, odkrył wspólnotę Kościoła. Problem pojawi się jednak, kiedy wiara zastyga. Bo z wiarą nie jest tak, jak z pieniędzmi- jak wypracujesz, to masz. Wiara albo jest pomnażana, albo zanika. Poznawszy Chrystusa raz, stale musimy Go poznawać. Potrzebna nam jest roztropność panien, które zabrały ze sobą oliwę. Oliwa oznacza łaskę Bożą. Zabranie jej, to symbol naszego zaangażowania w wiarę. Trzeba uczyć się zauważać Boże działanie w najdrobniejszych sprawach naszego dnia. Na tym polega rachunek sumienia. Zdać sobie sprawę, jak blisko mnie był dziś Pan Jezus. Do jak wielkich zadań mnie posyłał. Może okazał swą moc w przezwycięzeniu jakiejś słabości, a może przeciwnie- w upadku pokazał, że nie jestem sam. Takie zadziwienie życiem sprawia, że nasza wiara ciągle ma oliwę, by świeciła i wskazywała drogę innym.

19XI- Mt25,14-30 Czy można karać kogoś za to, że nic nie stracił? Chociaż też nic nie zyskał. Ale nie tylko tutaj wydaje się, że Pan Jezus trochę przesadził. Powierzony sługom majątek przyprawia o zawrót głowy, Była to wartość 34 kg złota lub srebra. Na jeden przeciętny talent ówczesny robotnik pracował 15 lat. Dzisiaj jednak słowo talent nabrało innego znaczenia. Pierwszym, bezcennym talentem jest życie, które Pan Bóg przekazał każdemu z nas. Otrzymaliśmy je jako bezinteresowny dar i zadanie. Musimy je tak wykorzystać, aby było ono dobre nie tylko dla nas samych, ale i dla innych. Nasze życie jest świadectwem Bożej miłości do wszystkich ludzi. A ta miłość wyraża się w innych naszych talentach- umiejętnościach i zdolnościach. Paradoksalnie, dzieląc się z innymi naszymi talentami, po wielokroć zyskujemy. Talentami mogą się stać także nasze słabości, wady a także cierpienia i choroby. Pozwalają nam one mocniej zaufać Panu Bogu i powierzyć się dobroci innych ludzi. Tak wykorzystane talenty z pewnością kiedyś na sądzie ostatecznym spodobają się Panu Bogu.

26XI- Mt25,31-46 „Przyjdź Królestwo Twoje” Tę prośbę wypowiadamy w każdej modlitwie Ojciec nasz. Wyrażamy w niej pragnienie, aby Królestwo Boże jak najszybciej objawiło się w pełni. Musimy być świadomi, że nadejście pełni Królestwa Bożego wiąże się z sądem ostatecznym. Prosimy więc Boga- Panie, przyjdź i osądź mnie! Chcę usłyszeć Twój wyrok w mojej sprawie. Ale myślenie o sądzie ostatecznym, wielu z nas napełnia lękiem. W Ewangelii zapisanej przez św. Mateusza jest to jednak zapowiedź pełna nadziei. Miłość, miłosierdzie i dobro- to są zdrowe owoce, którym Jezus zmarnować się nie pozwoli. Sąd będzie polegał na zbieraniu tych dobrych owoców naszego życia. W kłopotcie będą tylko ci, którym takich owoców zabraknie. Sąd będzie egzaminem z miłości. Kto go zna, wykaże się właściwymi umiejętnościami, by królować z Jezusem, czyli by dostać się do nieba. Bo przecież Jezus Chrystus jest Królem miłości i miłosierdzia, a niebo będzie niekończącym się doświadczeniem miłości i nieustannym miłowaniem. Za takim królestwem już się tęskni. Przyjdź Królestwo Twoje, Panie i pomóż mi być miłosiernym.

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

TREŚĆ ETYCZNA

I ANTROPOLOGICZNA

PRZYKAZANIA „ NIE CUDZOŁÓŻ”.

C.d. Cały obecny rozdział naszych rozważań ma stanowić odpowiedź na pytanie o poczucie sensu ludzkiego ciała i ład tego poczucia. Na razie wypada ustalić wstępne znaczenie tekstu Mt5,27-28, znaczenie użytych w nim wyrażań, oraz wzajemny stosunek. Cudzołóstwo, do którego odnosi się wprost i bezpośrednio przykazanie „nie cudzołóż”, oznacza naruszenie tej jedności, przez którą mężczyzna i kobieta tylko jako małżonkowie, mogą się ze sobą łączyć tak ściśle, że stają się „jednym ciałem”. Cudzołoży mężczyzna, jeśli łączy się w taki sposób z kobietą, która nie jest jego małżonką, żoną.

Cudzołoży też kobieta, jeśli łączy się w taki sposób z mężczyzną, który nie jest jej mężem. Należy wnosić, że owo „cudzołóstwo w sercu”, którego dopuszcza się mężczyzna, gdy pożądliwie patrzy na kobietę, oznacza ściśle określony akt wewnętrzny. Jest to pożądanie skierowane w tym wypadku przez mężczyznę w stronę kobiety, która nie jest jego żoną, a zmierzające do tego, aby złączyć się z nią tak, jak z własną żoną. Pożądanie takie, jako akt wewnętrzny, wyzwała się przez zmysł wzroku, przychodzi wraz z patrzeniem, tak jak w wypadku Dawida i Batszeby, używając przykładu biblijnego. Związek pożądania ze zmysłem wzroku został szczególnie uwydatniony w słowach Chrystusa. Słowa te nie mówią wyraźnie, iż owa kobieta – przedmiot pożądania- jest cudzą żoną lub jest po prostu żoną mężczyzny, który w ten sposób na nią patrzy. Może być cudzą żoną, może być nie związana małżeństwem. Tego należy się raczej domyślać, zwłaszcza na podstawie zwrotu, który to, czego patrzący mężczyzna dopuszcza się w sercu swoim, określa właśnie jako „cudzołóstwo”: dopuścił się cudzołóstwa w sercu swoim. Z tego też należy prawidłowo wnioskować, że takie pożądliwe spojrzenie skierowane w stronę własnej żony, nie jest :cudzołóstwem „w sercu”- po prostu dlatego, że odnośny akt wewnętrzny mężczyzny, odnosi się do kobiety, która jest jego żoną, a więc w stosunku do której „cudzołóstwo” nie może zachodzić! Jeśli współżycie małżeńskie, jako akt zewnętrzny, w którym „oboje łączą się ze sobą tak ściśle, że stają się jednym ciałem”, ma pełne pokrycie etyczne w stosunku danego mężczyzny do kobiety, będącej jego żoną, to analogicznie, pokrycie ma również akt wewnętrzny w tej samej relacji. Niemniej jednak owo „pożądanie, na co wskazuje zwrot „pożądliwie patrzy”, ma swój własny wymiar biblijny i teologiczny, którego nie możemy tutaj nie odślonić. Jeśli nawet nie odślania się on wprost i bezpośrednio w tym jednym konkretnym wyrażeniu z Mt 5,27-28, to jednak tkwi bardzo

głęboko w całościowym kontekście objawienia ciała. I do tego kontekstu musimy sięgnąć, jeśli to Chrystusowe odwołanie się do „serca”, do człowieka wewnętrznego, ma zabrzmieć całą pełnią prawdy. Sama wypowiedź z Kazania na Górze (Mt 5,27-28)ma przede wszystkim charakter naprowadzający. Chrystus zwraca się w swych słowach bezpośrednio i wprost tylko do mężczyzny, jako do tego, który „patrzy pożądliwie” na kobietę. Nie znaczy to jednak, że słowa te swym sensem etycznym nie dosięgają kobiety. Chrystus wyraża się w ten sposób, żeby zilustrować konkretnym przykładem, jak należy zrozumieć „wypełnienie Prawa” wedle znaczenia, jakie nadał mu Bóg- Prawodawca, a także jak należy zrozumieć owo „obfitowanie sprawiedliwości” w człowieku zachowującym szóste przykazanie Dekalogu. Mówiąc w ten sposób chce, abyśmy nie zatrzymali się na samym przykładzie, ale zrozumieli pełny sens etyczny i antropologiczny tej wypowiedzi. Jeśli posiada ona charakter naprowadzający, to znaczy, że po jej śladach możemy dojść do zrozumienia ogólnie ważnej prawdy, o człowieku „historycznym”- ważnej dla teologii ciała.

MÓWIĄ WIELCY

W momencie śmierci zbiera się to, co zasialiśmy podczas całego życia /św. Jan Bosko 1815-1888/.

UŚMIECHNI SIĘ

DROGA STRATA. Zazwyczaj wesoly Filip dzisiaj na lekcji religii jest milczący.

Płyną mu z oczu łzy. Pytany o powód smutku, odpowiada „kając: „Moja świnka morska zdechła”. „Ale kiedy przed czterema tygodniami zmarła Twoja babcia, to nie płakałeś”- próbuje pocieszyć go ksiądz. Chłopczyk na to: „Ale jej nie kupiłem za swoje kieszonkowe!”.

11 LISTOPAD- NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI.

Można powiedzieć śmiało, że gdy mówimy o historii Polski, od razu przychodzi nam na myśl odzyskanie przez naszą Ojczyznę niepodległości po 123 latach niewoli. Zupełnie normalnym jest również to, że kojarzymy ten fakt z osobą Józefa Piłsudskiego. Czy jednak wydarzenia

tamtych dni znamy na tyle dobrze, by opowiedzieć o nich naszym dzieciom , wnukom , opowiedzieć o bohaterstwie Lwowskich Orłąt lub o tym, że z odzyskaniem niepodległości wiąże się osoba Ojca Świętego Benedykta XV? To właśnie we Lwowie, 1 listopada 1918 roku ukraińskie konspiracyjne koła wojskowe przystąpiły do zbrojnego opanowania miasta i okolic. Nieliczne polskie oddziały a także ochotnicy, a wśród nich polskie dzieci „Lwowskie Orłęta” przystąpiły do obrony. Po opanowaniu stacji radiowej Polacy mogli przekazać wiadomość o rozpoczętej walce i wezwać pomoc z centralnej Polski. Ostatniego dnia I wojny światowej, 10 listopada 1918 roku, Józef Piłsudski zwolniony z magdeburskiej twierdzy, gdzie był więziony, przyjechał do Warszawy. Objął naczelne dowództwo nad tworzącą się armią polską. Polska była wolna! 15 listopada 1918 roku Ojciec Święty Benedykt XV wystosował list do arcybiskupa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego z takimi oto życzeniami: **Życzę, by Polska jak najszybciej odrodzona, znowu w zupełnej niepodległości zajęła na nowo miejsce w gronie państw i kontynuowała swoją historię.** Minęły kolejne dni. We Lwowie wciąż trwały walki. 22 listopada siły polskie opanowały miasto. Mijają kolejne listopadowe dni od tamtych wydarzeń. Czy dzisiaj też gotowi jesteśmy, kochając swoje życie, nie mniej kochać swoją Ojczyznę? Byłoby bardzo źle, gdybyśmy z historii naszego narodu niczego się nie nauczyli.

UROCZYŚTOŚĆ WSZYSTKICH

ŚWIĘTYCH przypomina nam o tym, że każdy z nas powołany jest do świętości. Bóg marzy o tym, byśmy byli podobni do Niego! Obecnie często spotykamy się z wypaczonym rozumieniem świętości. Błąd pierwszy to mylenie świętości z perfekcjonizmem. Perfekcjonista to ktoś, kto usiłuje być Bogiem, a święty to ktoś, kto pragnie naśladować Boga, czyli dojrzałe kochać, mimo własnej niedoskonałości. Świętość mylona z perfekcjonizmem przeraża, gdyż słusznie jawi się jako coś nieosiągalnego. Błąd drugi, to kojarzenie świętości z cierpiętnictwem, zacołaniem, albo przekonanie, że święty to odludek, dziwak czy dewot.